

NAZI-METAL NIE ZAGRA W ROTUNDZIE

Guru neonazistowskiego metalu zespół Graveland miał wystąpić w krakowskim klubie studenckim Rotunda. Po naszej interwencji organizatorzy rezygnują z zaproszenia kontrowersyjnej grupy.

ŁUKASZ GRZESICZAK

Wrocławską grupą, której lider uważa, że nazizm może uratować świat, a muzycy w tekstach wychwalają wyższość białej rasy, miała być gwiazdą zaplanowanej na początek kwietnia 2017 roku trzeciej edycji Sadistic Festivalu. To impreza - jak deklarują jej organizatorzy - stworzona przez kilku fanów heavy metalu dla innych fanów tego gatunku. Poza zespołem Graveland miały wystąpić jeszcze polskie i słowackie grupy.

Graveland w swoich tekstach czci pogańskie bóstwa, nawołuje do walki z chrześcijaństwem, a jego lider Robert Fudali, używający pseudonimu Rob Darken, nie odżegnuje się od neonazizmu. - Wspieram ruch nazistowski i idee rasowe w black me-

talu. Szanuję Adolfa Hitlera za wszystkie jego wielkie czyny wymierzone w świat judeochrześcijański. Mam wielu przyjaciół wśród nazistów. Wiele osób nazywa Graveland zespołem nazistowskim. Nie mam nic przeciwko temu - mówił kilka lat temu w wywiadzie dla internetowego pisma „Empire of Hate” (ang. Imperium nienawiści).

Maciej Dąbrowski (pseudonim Lord Capricornus), były muzyk Gravelandu, w wywiadzie prasowym przekonywał z kolei (pisownia oryginalna): „Adolf Hitler był ostatnią nadzieją na obalenie chrześcijaństwa w tym tysiącleciu. Przed nami pozostaje zadanie nie dokończone przez Nazistów. Stajemy się spadkobiercami wiekopomnej idei, którą musimy zrealizować na początku 3 Mile-

nium. Hitler, jako wielki twórca ideologii i zwolennik czynu zasługuje na szacunek i podziw każdego prawdziwego satanisty. HAIL SATAN! HAIL HITLER!”.

W 2008 roku niemiecki Federalny Wydział ds. Mediów Szkodliwych dla Młodości uznał cztery spośród 13 płyt zespołu za szkodliwe. Amerykańska Liga Przeciwko Zniesławieniu,

Wrocławski Graveland, której lider uważa, że nazizm może uratować świat, miał być gwiazdą zaplanowanej na kwiecień 2017 roku trzeciej edycji Sadistic Festival w Krakowie

która walczy z nienawiścią wobec Żydów, umieściła Graveland na liście grup wykonujących muzykę nienawiści. Zespół w 2000 roku nagrał płytę „Raiders of Revenge” z polskim zespołem Ho-

nor, który ściśle związany jest z ruchem neofaszystowskich skinheadów.

- Graveland to jeden z najpopularniejszych zespołów sceny narodowosocjalistycznego black metalu (NSBM) - mówi „Wyborczej” prof. Collegium Civitas Rafał Pankowski ze Stowarzyszenia Nigdy Więcej i autor książki „Rasizm a kultura popularna” (Wydawnictwo Trio, 2006).

Graveland miał wystąpić w kwietniu tego roku we wrocławskim klubie Liverpool, ale ten wycofał się z udostępnienia sali.

Alicja Chmielewska, dyrektorka Rotundy, o planach występu zespołu chwaleńczego Hitlera dowiedziała się od „Wyborczej”. - Otrzymałaliśmy dopiero wstępne zapytanie o możliwość wynajmu naszego klubu na Sadistic Festival. Nie znamy jeszcze zespołów, które miałyby wystąpić podczas imprezy. Rotunda zawsze była i jest miejscem kultury studenckiej. Chcemy być kojarzeni z działalnością artystyczną, a nie rozgrywkami politycznymi. Dlatego skontaktujemy się z organizatorami i wyjaśnię wątpliwości - powiedziała nam.

„Wyborcza” skontaktowała się z Kamilem Kamlerem, który w imie-

niu organizatorów Sadistic Festivalu prowadzi działania promujące festiwal. - Po rozmowie z przedstawicielem Rotundy postanowiliśmy zrezygnować z zaproszenia zespołu Graveland. Wiedzieliśmy o kontrowersjach związanych z tą grupą, jednak byliśmy obecni na jednym z ich ostatnich koncertów, podczas którego ze sceny nie padały żadne deklaracje polityczne. Szanujemy naszego partnera, jakim jest Rotunda, i fanów heavy metalu, dlatego zrezygnowaliśmy z zaproszenia tego zespołu. Nie chcemy łatki faszystów.

Kamil Kamler przekonuje, że organizatorzy zaproszą inną gwiazdę lub impreza planowana na początek kwietnia przyszłego roku nie odbędzie się.

To kolejny kontrowersyjny zespół, który miał wystąpić w Rotundzie. W środę informowaliśmy o zaplanowanej na 10 września imprezie zatytułowanej „Koncert tożsamościowy”. Na scenie miały wystąpić zespoły Nordica, Stalag, Gan i Basti, które należą do czołówki sceny nacjonalistycznej. Po protestach fanów Rotundy na Facebooku klub odmówił organizatorom imprezy wynajmu sali. ●